GAZETA KRAKOWSKA

Nro 63.

Z KRAKOWA DNIA 6 SIERPNIA 1828 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 29 Lipca.

N. Pan d. 7. b. m. mianował JW. Jenerała Porucznika Hrabiego Kurutę, Szefa Sztabu Jeneralnego Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Jenerałem Piechoty.

Kommissyia Rządowa.
Spraw Wewnętrznych i Policyi

Otrzymawszy rapport od Deputacyi Jarmarczney do targu Sto-Jańskiego na wełnę wyznaczoney, podaie go do wiadomości publiczney:

Deputacyia Jarmarczna wyznaczona do Targu Sto-Jańskiego na wełnę.

Targ Sto-Jański na wełnę postanowieniem Rady Administracyyney z dnia 3go Czerwca r. b. na nowo urządzony i uposażony w rozmaite udogodnienia i korzyści, zaczął się dnia 24 Czerwca, trwał przez dni dziesięć i odbył się nader pomyślnie.

Do pozostałey w składzie dawnieyszym starego Marywilu z roku przeszłego wełny, dowieziono iey tyle, iż razem wystawioney na sprzedaż było 7129 cetnarów.

Ta ilość wełny prawie całkowicie sprzedaną została, kilku tylko właścicieli nie poprzestaiąc na cenach targowych, czyli raczey, rachuiąc na to: że wełna będzie droższa, iuż to zabrali do domu w bliskości Warszawy mieszkaiąc, iuż to złożyli wełnę do Składu Bankowego; co wszystko iednakże 700 cetnarów nie przenosi. — Ceny, po których wełnę na targu Sto-Jańskim kupowano, były następuiące:

Za cetnar 128 funt: netto Polskiey wagi, równaiący się cetnarowi wagi Wrocławskiey, płacono:

Nader cienkiey wełny	talarów	120 do	130.
Bardzo cienkiey	—	90 —	110.
Cienkiey	—	70 —	85.
Średniey cienkości	—	60 —	65.
Średniey poprawney	—	42 —	50.
Ordynaryyney	—	34 —	40.
Nayposledniey szey	—	20 —	28.

Pomimo, że nowe urządzenie targu Sto-Jańskiego na wełnę z powodu zamknięcia granicy od strony Pruskiey i nie otworzenia iey przed Jarmarkiem Wrocławskim, krótko przed rozpoczęciem targu ogłoszone zostało, przecież nie zbywało na kupuiących: gdyż nietylko że przybyło kilku zagranicznych kupców, którzy znaczną ilość zakupili, lecz i znakomitsi fabrykanci Królestwa, pomimo że iuż wcześniey przed Jarmarkiem zaopatrzyli się po części w wełnę, pośpieszyli

wszelako na targ nowemi urządzeniami skutecznie uorganizowany, i nad spodziewanie znaleźli na nim wszelką dogodność w łatwym wyborze gatunków wełny, iakich tylko mogli zażądać.

Właściciele znakomitszych w kraiu zakładów fabrycznych PP. Rephan z Kalisza, Fiedler z Opatowka, Passart z Sieradza, Neüwill z Wielunia, Hittman i Bergmanu z Tomaszowa, Lauze z Ozarkowa, Mark i Bohlen z Pułtuska, zakupili znaczne ilości wełny; a ceny umiarkowane istotney wartości odpowiednie zadowolniły zarówno tak sprzedaiących iak kupuiących. Kupcy zagraniczni, między któremi Pan Brincourt z Sedan we Francy naywięcey wełny zakupił, również zadowolnieni przyrzekli: że na targ następny nietylko sami przyiadą, lecz w nadziei, że więcey będzie wełny, i innych do uczęszczania na targi Warszawskie zachęcą. Resztę wełny, iaka się pozostała od potrzeby kupuiących, zakupił Bank Polski od tych właścicieli, którzy po cenach targowych sprzedać ią raczey woleli, niżeli na składzie pozostawić.

Tak więc zapewniona została pomyślność niezawodną targów następnych na wełnę w Warszawie, gdyż fabrykanci sukien w Królestwie Polskiem, potrzebuiąc iey na rok przeszło 60,000 cetnarów; w roku przyszłym postawią się w takich stosunkach, aby znaczną część tego surowego materyiału zakupywali na targu Warszawskim, który tyle nowych wystawia dla nich dogodności.

Co się zaś producentów wełny dotycze, wątpić nie można, aby ci choć z nayodleglejszych okolic nie mieli dostawić wełny na targ, który im niezawodny odbyt zapewnia. Zwrócić wszelako ich uwagę należy, iż konkurrencyia, iaką targ podobny za sobą pociąga, wymagała także stanowczego obchodzenia się z wełną, tak pod względem dobrego owiec zimowania, iako też pod względem mycia wełny przed strzyżą i oddzielenia a nie mięszania razem rozmaitych iey gatunków. Na podobnych targach nagromadzone ilości wełny przedstawiaią kupuiącym łatwość wszelaką wyboru takiey, która iest lepszą pod względami dopiero przytoczonemi od innych; tu się wykrywa iawnie różnica między dobrem, lub niedbałem karmieniem owiec, tu się wełna iedna nad drugą korzystniey zaleca czyścieyszem wymyciem, tu się nareszcie wykazuie korzyść większa lub mnieysza dla właścicieli sprzedaiących, ieżeli w ieden worek czyli wańtuch nie zmieszane są razem kilka gatunków wełny w cenach tak od siebie różney, a którey kupuiący z pewnością podczas targu odosobnić nie mogąc, podaie ceny odpowiednie gatunkowi naypośledniey-szemu, iaki spostrzega.

Obszernieysze uwagi i rady, iakie w tey mierze udzielić wypadnie, przechodziłyby zakres niniejszego rapportu; ogłaszane więc będą w pismach publicznych i w Izydzie Polskiey oddzielnie. Deputacyia w przekonaniu, że dla Rządu oboiętną nie będzie wiadomość o wełnach, które się odznaczyły na targu tegorocznym starannością z strony właścicieli w hodowaniu owiec i dobrem wełny przed strzyżą wymyciem, przytacza następnie ułożony według opinii znawców spis właścicieli, których wełny odznaczały się iuż to cienkością, iuż to starownem ich wymyciem, iuż to obie te zalety miały za sobą; — i tak uznano za odznaczaiące się i celuiące między innemi wełny następuiących właścicieli:

JJWWPP. N. 1 Aloizego Bernackiego z Sulisławic Obwodu i Woiewództwa Kaliskiego. (Właściciel tey wełny otrzymał naywyższą cenę po sto trzydzieści talarów za cetnar.),

2. Ewarda Łączyńskiego z Ślesina Obwodu Gostyńskiego Woiewództwa Mazowieckiego.

3. Władysława Podczaskiego z Łubca Obw: Warsz: Woiew: Mazowieckiego.

4. Józefa Ciechomskiego z Brzozowa Obw: Gostyń: Waiew: Mazowieckiego.

5. Woyciecha Ostrowskiego z Maluszyna Obw: Piotrkow: Woiew: Kaliskiego.

6. Bergiera z Padlesia Ob: Kieleckiego Wdzwa Krakowskiego.

7. Hrabiego Matuszewicza z Imieńca Obw: i Wdztwa Sandomierskiego.

8 Jana Ordęgi z Żelechowa z Obw: Łukow: Wdztwa Podlaskiego.

9. Jana Sumińskiego z Ośna Obwodu Kujaw: Woiew: Mazowieckiego.

10. Kazimierza Łączyńskiego z Kiernozi Obw: Gostyńskiego Woiew: Mazowieckiego.

11. Ramlau Naddzierżawcy z Masłowa Obw: Kieleck: Woiew: Krakowskiego.

12. Piotrowskiego vel Slaskiego z pod Lelowa Obwodu Olkuskiego Woiew: Krakowskiego.

13. Jana Słubowskiego z Opola Obw: Radzyńskiego Woiew: Podlaskiego.

14. Antoniego Słubowskiego z Annopola tegoż Obwodu i Wdzwa.

15. Wacława Gutakowskiego z Góry Obw: Warsz: Woiew: Mazowieckiego.

16. Józefa Dłuskiego z Niedrzwicy Kościelney Obw: i Wdzwa Lubelskiego.

17. Xięcia Adama Czartoryskiego z Końskowoli tegoż Obw: i Wdztwa.

18. Józefa Deskur z Brzezin i z Złotnik Obw: Kielec: Woiew: Krakowskiego.

19 Jakóba Łaszczyńskiego z Blizny Obw: Warsz: Woiew: Mazowieckiego.

20. Jana Frankowskiego z Chordziesz Obw: Radzyńs: Woiew: Podlaskiego.

21. Ludwika Łempickiego z Iwanisk Obw: i Wdztwa Sandomierskiego.

22. Hrabiego Paca z Dowspudy Obw: i Wdztwa Augustowskiego.

23. Józefa Rzętkowskiego z Jeziorka Obw: Łomżyń: Woiew: Augustowskiego.

24. Tomasza Trzcińskiego z Niszczyc Obw: i Wdztwa Płockiego.

Wszakże wzmianka powyższa ściągaiąca się iedynie do tey tylko wełny, która na targ Sto-Jański tegoroczny przywiezioną została, nie przesadzą w niczem i nie ubliża chwalebnym zabiegom, iakie czyni wielu właścicieli owiec około ulepszenia produkcyi cienkiey wełny, którey w kraiu naszym iest iuż nie mało; a przyszłoroczny targ (iak się spodziewać należy) przedstawi zapewne w licznieyszey konkurencyi sprzedaiących, łatwieyszą ieszcze dla kupuiących sposobność zaopatrzenia się w ten produkt, który przemysł rolniczy w Polsce iuż na dość pięknym stopniu powodzenia postawił i coraz więcey udoskonala.

Radca Stanu, Dyrektor
Jeneralny Przemysłu i Kunsztów,
Prezyduiący w Deputacyi:
(podpisano) *Radoszewski.*
(podpisano) J. *Kulrych* Sekret.

Działo się w Warszawie dnia 26 Lipca 1828 roku.

Minister Prezyduiący,
W Zastępstwie Radca Stanu:
Koźmian.
Sekretarz Jeneralny:
Aug: *Kurski.*

BANK POLSKI

Podaie do publiczney wiadomości, iż Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu poleciła wszystkim Kassom Woiewódzkim i Obwodowym, wyiąwszy w mieście Warszawie, aby każdemu na żądanie, codzień od godziny 2giey do 4tey po południu zamieniały

)2(

Bilety Kassowe na gotowiznę, i nawzaiem za gotowiznę dostarczały Biletów Kassowych stosownie do zamożności Kassy, przyymuiąc bez różnicy wszelkie rodzaie monet kraiowych. Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu poleciła Kommissyiom Woiewódzkim pilnować, aby zachodzące w tey mierze żądania, Kassy wyżey rzeczone pod odpowiedzialnością bez zwłoki w godzinach oznaczonych załatwiały.

W Warszawie dnia 26 Lipca 1828 roku.

Radca Stanu, Prezes.
(podpisano) Ludwik Hr. *Jelski.*
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Hassmann.*

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano	zł: 87	gr. 15
Płacono	— 86	— 22½

W Warszawie dnia 29 Lipca 1828 roku.
Schaber S. G.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 13 do 14 — Pszenicy od 19 do 19 i pół. — Jęczmienia od 9 do 12. — Owsa od 9 i pół do 10 i 10. — Siana furę iednokonną od 12 do 20; parokonną od 26 do 27. — Słomy furę od 4 do 8.

Z Petersburga d. 29 *Czerwca* D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 14 b. m. nadeszła do Kierszu wiadomość o zdobyciu przez woyska Rossyyskie twierdzy Anapy; wkrótce potem przybyło do miasta Kiersz z tamteyszey załogi 3000 ludzi. Viceadmirał Greigh uwiadomił dowódcę, że niebawnie przybędzie ieszcze 700 ludzi wziętych w niewolą wraz z Baszą, który dowodził w Anapie. Uczyniono potrzebne rozporządzenia do umieszczenia wszystkich tych jeńców w gmachu kwarantanny, który na szczęście tak iest obszerny, iż wszyscy dosyć wygodnie będą pomieszczeni.

O zdobyciu twierdzy Anapy czytamy ieszcze w Inwalidzie Ruskim: iż z rozkazu N. Pana tamteyszey Basza, Osman Oglu, wraz z załogą odesłany został do Anatolii. Zdobycie tey twierdzy, iest z tego powodu bardzo ważne, iż podaie sposobność zniewolenia gorali Zakubańskich do zaniechania częstych napadów, przez które niepokoili liniią Kubańską. Dnia 20 Czerwca przybył do główney kwatery Jenerał Adjutant Hrabia Tołstoy, wysłany od Admirała Greigha, i złożył N. Panu klucze i chorągiew twierdzy Anapy.

— Dnia 30 —

Rozkazem dziennym, wydanym w główney kwaterze u wału Traiana, dnia $\frac{8}{20}$ b. m. N. Cesarz Jmć mianować raczył: Jenerałem Kwatermistrzem 2go woyska, Jenerała Majora Berg, w mieysce przechodzącego na dowódzcę 18tey dywizyi piechoty, Jenerała Majora Xięcia Gorczakowa 2. Jenerał Major Berg pozostanie iednak w świcie N. Cesarza. — Tenże rozkaz dzienny posuwa na stopień Jenerała Majora, Pułkownika Bezkrowny, pełniącego obowiązki Atamama Czarnomorców, w nagrodę iego męztwa w potyczkach przeciw Turkom, z zostawieniem mu dotychczasowego dowództwa.

Wielki Xiążę Michał przesłał N. Panu klucze ostatnich bram twierdzy Brailowa, i 12 bander Tureckiey flotty; Jego Cesarzewiczowska Mość donosi nadto: iż pozostałe oddziały garnizonu mieszkańców Brailowa opuściły go w dniu 17, wraz z Solimanem Baszą, i że udały się ku Sylistryi, pod eskortą naszego woyska.

Straż Brailowa poruczoną została Uf-

skiemu pułkowi piechoty i iednemu batalionowi saperów.

Dway młodzi artyści Rossyyscy, Pan Frederitz, znakomity sztycharz, i Pan Gonzago, zaczęli wydawać litografiie przedstawiaiące zdarzenia z teraźnieyszey woyny Tureckiey. Pierwsza wyobraża N. Pana, kiedy, w dniu 10 Maia, rozdaie żołnierzom woyskowe krzyże S. Jerzego; druga, kiedy przegląda bateryie dnia 12; a trzecia, przeyście Dunaiu przez woyska Rossyyskie pod okiem N. Cesarza. Wkrótce wyydą ieszcze dwie inne, z których pierwsza przedstawiać ma Jego Cesarską Mość przebywaiącego Dunay, w łodzi, z Kozakami Zaporogskiemi; druga zaś weyście woysk naszych do Isakczy. Cena iedney sztuki rub: assyg: 1 kop: 60; illuminowaney 3 ruble. Dostać ich można w składzie Slenina.

Pszczoła Północna opisuiąc wiadomą burzę, która w dniu 25 Czerwca taką klęskę zrządziła Bukarestowi, dodaie: — "Po uciszeniu się niepogody, miasto przedstawiało widok podobny do tego, iaki mieliśmy w Petersburgu dnia 19 Listopada 1824 r. Ani ieden dom nie pozostał nie tknięty; wiele stało bez szyb i całych okien, niektóre nawet bez dachów. Moc wiatru ponachylała albo postrącała krzyże kościelne, a z iedney cerkwi zerwała nawet kopułę. Wysoka bardzo wieża drewniana z gruntu została wywróconą. Kilka osób zginęło w wezbranych nurtach Dumbowicy. Okropne było położenie mieszkańców, szczególnie podczas nadeszłey nocy. Przez dachy i potrzaskane okna, ulewa zniszczyła wszystko, co mieli. Większa część pieców poruynowana zupełnie. Z resztą podobne burze nie rzadko się tu trafiaią; a wielu mniema, iż są nawet potrzebne do oczyszczenia powietrza.

W stolicy tuteyszey znayduie się 3 fabryk wyrobów iedwabnych z 127 warsztatami; 14 fabryk wyrobów bawełnianych, z których naywiększa Cesarska za rogatkami Szliselburgskiemi, posiąda 3 machiny parowe o sile 170 koni, zatrudnia 4000 robotników; fabryka sukna Jenerała Adjutanta Komorowskiego o 85 warsztatach, zatrudnia czterysta robotników, i wyrabia co rok 60,000 arszynów sukna i kaźmierków; fabryka kapeluszów Zimmermanna i Hundoggera, zatrudniaiąca 59 robotników, i wyrabiaiąca co rok blisko 15,000 kapeluszów i t. d.

— Dnia 2 Lipca. —

Wczoray, w rocznicę urodzin N. Cesarzowey Alexandry, Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór i osoby znakomitsze płci oboiey, mieli zaszczyt złożyć swóy hołd i powinszowanie N. Cesarzowey Matce, w pałacu na wyspie Jełagińskiey.

Dziś zrana, z powodu otrzymanych wiadomości o zdobyciu twierdz Braiłowa, Anapy i Tulczy, śpiewane było w kościele parafialnym S. Mikołaia *Te Deum* dziękczynne, w przytomności N. Cesarzewey Matki i J. C. Mości Wielkiego Xięcia Następcy Tronu. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór, Ciało dyplomatyczne, znaydowali się na tey uroczystości, równie iak wielka liczba mieszkańców stolicy wszelkiego stanu.

Po odśpiewaniu *Te Deum* wożono uroczyście po ulicach miasta chorągwie, zdobyte na nieprzyiacielu, równie iak klucze od tych fortec.

Spacer coroczny na wyspie Jełagińskiey, odbył się wczorayszego wieczora. Piękna pogoda, którey nie można się było spodziewać zrana, ściągnęła tam wielką liczbę osób pieszo i w powozach. Bardzo piękny faierwerk spalono około godziny 11 na wyspie Krestowskoy, na przeciw pawilonu Jełagińskiego.

Wczoray i dziś miasto było oświecone.

Donoszą z Rygi pod dniem 9 z. m.: — "Wczoray o godzinie 4 z południa, w przytomności wielkiey liczby widzów, spuszczono z warsztatu nowo-założonego Catherine-Damb, bryg̨antynę, zbudowaną z drzewa dębowego, w przeciągu półroku; ma ona długości 80 stóp Angielskich, szerokości 24 a wysokości 13½ stopy; bierze zaś ładunku 130 beczek.,,

W ciągu roku 1827, Komitet lekarski towarzystwa filantropiynego w Petersburgu, dał pomoc lekarską na rachunek summ, które ma pod swoiem zarządzeniem, przez swoich członków i lekarzy, 3768 chorym ubogim w tey stolicy, a 907 dzieciom zaszczepiono ospę.

Liczba statków weszłych do portu Kronsztadzkiego po dzień 27 z. m. wynosi 610.

Numer 5 Dziennika górnicznego, który teraz wyszedł, zawiera następne szczegóły o dorocznem posiedzeniu Komitetu naukowego Departamentu robót górniczych i solnych, odbytem w dniu 29 Kwietnia.

Posiedzenie zagaił Prezes, wykładaiąc użyteczność Komitetu, i celnieysze wypadki roku zeszłego; do tych ostatnich należy odkrycie kawałka platyny rodzimey, ważącego 10 funtów 54 zołotników, znalezionego w maiętności Radcy Taynego Demidowa, który został przezeń darowany korpusowi górniczemu. Przychód z piasków złotodaynych znacznie się powiększył, w ciągu bowiem roku zeszłego czynił przeszło 50 pudów. W kopalniach Miasskich probowano wymywać złoto z piasku, którego 100 pudów wydało 35 zołotników metalu.

Potem czytano zdanie sprawy z zatrudnień Komitetu w ciągu roku 1827. Składa się on teraz, pod prezydencyią Dyrektora Departamentu robót górnicznych i solnych, z 59 członków, 16 członków korrespondentów, 7 spółpracowników i 36 korrespondentów.

W przeciągu roku Komitet odbył 33 posiedzeń, na których odczytano i roztrząśniono 133 artykułów, 41 oryginalnych, a 75 tłumaczonych; 90 artykułów ogłoszono w Dzienniku górniczym. Prócz tego ieszcze Komitet zaymował się wielą kwestyiami, podawanemi mu przez Ministra Skarbu i Departamentu kopalni, równie iak roztrząśnieniem rapportów od niektórych urzędników, i przeyrzeniem rozmaitych machin.

Dziennik górniczy w roku 1827 wydrukowany był w liczbie 1200 exemplarzy, z których 862 rozprzedano, a 118 rozdano bezpłatnie. Dochody komitetu, policzywszy w to i pozostałość z roku 1826, czyniły 24,904 rub: 14 kop:, a wydatki 21,832 rub: 57 kop:, pozostało w kassie 4071 rub: 57 kop: i bilet bankowy na 10,000 rubli.

Towarzystwa, pozawiązywane w okręgach kopalni i celnieyszych administracyy solnych, również gorliwie pracowały nad rozszerzaniem i udoskonaleniem wiadomości, tyczących się kopalni i robot solnych; wysyłały one wyprawy na odkrycia, sporządzały opisy robót w fabrykach lub układy ich historyią, a wreszcie usiłowały wydoskonalić tryb rozmaitych robót.

Radca Dworu Nikitin, redaktor, odczytał rozprawę P. Kowalewskiego, urzędnika górnicznego 5tey klassy, a nakoniec czytana była rozprawa P. Menszenina redaktora: "O złocie w ogólności, a w szczególności o iego dobywaniu w Rossyi, od czasu iego odkrycia podziśdzień, we względzie historycznym i statystycznym.

Z Paryża d. 21 Lipca.

Dnia 17 w wieczór Kanclerz i Sekretarz Izby złożyli J. K. Mci przyiętą przez tę Izbę ustawę względem pism peryodycznych. Wczoray prezydował Król w Radzie Mini-

strów, i dał posłuchanie Jenerałowi Rossyyskiemu Margr. Paulucci.

Lord Stuart, Poseł Angielski przy Dworze naszym, przybył tu onegday rano.

Gazeta Francyi wyraża: Czynią tu zakłady, że Angliia będzie pierwszym kraiem, który uzna Don Miguela. Dziennik zaś Konstytucyionista pisze: że Anglii nic nie pozostaie, iak uczynić trudny, ale nie bardzo chwalebny krok ułagodzenia i nakłonienia Don Pedro do nadania bratu swoiemu prawności.

Xiężna Berry w swey podróży przez Francyią wszędzie iest z zapałem przyymowana.

Onegday nastąpił zwykły coroczni obiad Limousinow, na którym znaydowali się obecni tu znakomitsi mężowie byłey prowincyi Limousin, a teraz departamentu Correze i Wiany. Pomiędzy 170 gośćmi znaydowali się Deputowani Ternaux, Bordeau, Cunin-Gridaine, sławny Chirurg Baron Dupuytren, Chemik Gai-Lussac i szanowny Marszałek Jourdan. Ostatni zagaiał obiad następuiącemi wyrazy: Pewne mrukliwe głowy odezwą się z naganą tey schadzki, a niektórzy fantastycy uważać ią będą iako polityczne zgromadzenie, iako klub, a może iako kieruiący komitet. Lecz niechay się uspokoią: iest to tylko połączenie wiernych poddanych, przyiaciół konstytucyi i współziemków, którzy przy szklance wina ściśley chcą swą przyiaźń skleić.

Wyrobnica w Marselii nie dozwoliła uporczywie dzieciom swoim szczepić krowiey ospy, i wszystkie na naturalną utraciła, po którem nieszczęściu dostała pomięszania zmysłów.

Z Tulonu piszą pod dniem 11 Lipca: że gabary Emulation i Lambroie powiozły ztąd do Eginy Hr. Capodistrias żywność, proch i inną ammunicyią, tudzież 500,000 Fr. w gotowiźnie.

Z Thonon w Sabaudyi donoszą, iż uwięziono tam kilkanaście znakomitych osòb iako podeyrzane. Jenerał Desaix ma domowy areszt. Rozkaz do tego przybył sztafetą z Turynu.

W krótce zaprowadzene tu zostaną dla potrzeby publiczney trzechkołowe wozy. Wynalazca nowych tych wozòw, które nazywa Trycykles, otrzymał na ich robienie patent.

Z Włoch d. 14 Lipca.

Oyciec S. mianował Kardynała G. Doria Wielkim Przeorem zakonu Jerozolimskiego w Rzymie.

Poseł Angielski przy Dworze Neapolitańskim, P. Hill, przybył do Rzymu.

Dobrowolne składki na odbudowanie w Rzymie kościoła S. Pawła, wynoszą dotąd 15,110 szkudów, do których N. Cesarz Jmć Austryi przyłożył się 8397.

Z Madrytu d. 10 Lipca.

Parowy statek Belfast, na którym Margr. Palmella i inni konstytucyynych woysk dowodcy w Portugalii na powrót do Anglii odpłynęli, musiał dla przeciwnego wiatru do portu Korunny zawinąć. Władze Hiszpańskie nie sprzeciwiły się ani bawieniu w Korunnie rzeczonych osòb, ani ich odpłynieniu do Anglii.

Jenerał kapitan Galicyi, Eguia, przyiął przeszło 4000 konstytucyionistów, którzy w iego prowincyi schronienia szukali; kazał ich rozbroić i dać im wsparcie, iakie prawa gościnności nakazuią. Jednak to nie było tak wspaniałe, iakiego doznali żołnierze Chavesa. Pomieszczeni są w mieyscach ostatnich.

Rząd nasz mianował Jenerała Desfleurs, rodem Francuza, i byłego dowódcę w Ciudad-Rodrigo i Asturyi, dowódcą Kadyxu.

— Dnia 14. —

Rząd, który ieszcze dnia 8 odebrał doniesienia z Porto, otrzymał dziś dokładnieysze przez Korunnę. Jenerał kapitan Eguia wypłacić ma zbiegom Portugalskim żołd miesięczny, nim dalsze względem nich postanowienie nastąpi.

Podług listów z Kadyxu pod dniem 5 b. m. do 10 odpłynie ztamtąd 3000 woyska z osady Francuzkiey. Chorzy i niepotrzebny materyał odesłanemi będą do Francyi. Reszta do dalszego czasu pozostanie.

Ochotnikom Królewskim udało się nakoniec oczyścić zupełnie okolicę Denia z rabusiów, która oddawna była ich siedliskiem.

Z Lizbony d. 6 Lipca.

Niespodziewana wcale wiadomość o wniyściu Miguelistów do Porto, którąśmy wczoray w południe odebrali, sprawiła tu wielką trwogę, a nawet pomiędzy absolutystami zadziwienie. Zachodzić tu musi iakaś taiemnica, która się dopiero później wyiaśni; gdyż znaczna liczba osób opuściła Lizbonę, dla ukrycia się wewnątrz kraiu. Migueliści udaią się kupami do pałacu, dla pozdrowienia nawego Króla. Ten zaś stara się przywiązać do siebie woysko; odwiedził dnia 3 kilka koszar i przypuścił wielu woyskowych do ucałowania swey ręki. Tegoż dnia zrobił przegląd 13go pułku i oddał pułkownikowi poozet officerowi feldfeblów, których oddalił. Żołnierze wsiedli na okręty dla udania się do wielkiego woyska.

Deputowani Stanów przypuszczonemi zostali do ucałowania ręki Królewskiey. Słychać, iż każdy z 3 Stanów wyznaczył z 7 członków kommissyią do zredagowania uchwał Stanów. Złożony im także został proiekt przebaczenia, na który zgadzaią się Stany szlachecki i mieyski, ale duchowny poczytuie go za łagodny. Zapewne zakończone zostaną posiedzenia Stanów, a rzecz ta nie będzie załatwioną.

Woyska pierwszey linii, które w przeszłym tygodniu udały się do wielkiego woyska wynoszą do 2600 ludzi. Słychać, iż i druga liniia uda się niebawnie za pierwszą.

Dziś albo iutro uda się Don Miguel do Klasztoru w Mafra. Przygotowania do uroczystego ogłoszenia go Królem trwaią ciągle.

Czterech braci, wszyscy officerowie i krewni Hr. Resende, para Królestwa, zostali wczorayszey nocy w Campolida uwięzionemi; ieden z nich iest bardzo chory.

Pozostali tu ieszcze 3 Posłowie zagraniczni są: Nuncyusz Papiezki, który nie podaie przyczyny swoiego bawienia; Hiszpański czeka na instrukcyie od Dworu swego, a północney Ameryki, który iest przy rządzie Portugalskim upoważniony, powiada, iż musi tu poty zostać, poki rząd w tym kraiu istnieie.

— Dnia 11. —

Gazeta z dnia 6 zawiera doniesienie o wykonaniu przysięgi przez Króla Don Miguel. Ugiął kolana i przysiągł przed Biskupem Viseu, że podług zwyczaiu swoich poprzedników, Królów absolutnych, rządzić będzie kraiem według swey woli. Nastąpiły działowe wystrzały z zamków, a w wieczór było miasto oświecone.

Angielski Konsul jeneralny Matthews zwołał do siebie wszystkich Angielskich kupców na naradę, na której postanowili tu pozostać. Dowodcy eskadry Angielskiey podana ma bydź prozba, aby na Tagu zostawił dostateczną siłę morską.

Wczorayszey nocy uwięziono żony wielu uszłych Portugalczyków.

DODATEK
DO Nro 63.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 6 SIERPNIA 1828 ROKU we SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 6, 223	+10. 9	84	Zachodni mocny	Pogoda z chmur:	
12	„ 6, 147	+15. 4	69	Połn: Za. średni	„ „	
2. 3	„ 5, 546	+17. 5	61	„ „	„ „	
9	„ 4, 7[illegible]4	+13. 0	82	Zachodni słaby	„ „	
7	27 3, 99[illegible]	+12. 1	85	Zachodni słaby	Chmury	
3. 12	„ 2, 998	+22. 1	67	Połud: Ws. słaby	Pogoda z chmur:	
3	„ 2, 510	+22. 6	64	Połud: Za. mocny	Pochmurno	
9	„ [illegible], [illegible]42	+14. 2	91	„ słaby	„ „	Doszcz.
7	27 3, 442	+14. 3	84	Połud: Za. mocny	Pogoda z chmur:	
4. 12	„ 3, 337	+18. 2	67	„ średni	„ „	
3	„ 3, 077	+19. 8	60	„ mocny	„ „	
9	„ 3, 025	+14. 3	81	żaden	„ „	

J. Sleczkowski, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

Gazeta Warszawska, Polska zwana, zawiera następuiący artykuł:

Teatr Narodowy w Kielcach pod dyrekcyią PP. Miłkowskiego i Fiszera.

W gronie osób składaiących Towarzystwo Artystów Teatru Krakowskiego, które w b. r. daie widowiska sceniczne w Kielcach, kilka znayduie się na prawdziwą zasługuiących uwagę, którzy obok wrodzonego talentu maią gruntowną znaiomość sceny i teatralną wytrwałość, nieodbicie w oddaniu charakterów potrzebną; temi są P. Miłkowski przed rokiem blisko ze szkoły Dramatyczney Warszawskiey wyszły, kilkanaście lat w zawodzie dramatycznym pracuiący JP. Fiszer, łącznie z swą żoną, oraz JP. Żebrowski i Pani Winnicka.

Z chlubą dla szkoły Dramatyczney Warszawskiey, iż ten, który przed rokiem przestał bydź iey uczniem, dziś przez swych ko'

legów dyrekcyią ma sobie powierzoną, lecz wybór ten, niebył niezasłużonym wyborem; gra P. Miłkowskiego iest nader odznaczaiącą się, przeięcie się charakterem, który przedstawia, dobre nauczenie roli nie zmuszaią go do oczekiwania pomocy suflera, akcyia daleka od wymuszoności prowincyionalnym aktorom często właściwey, są środkami, któremi zniewala sobie słuchaczów, przelewaiąc w nich te same uczucia, któremi przeięty bydź powinien, i bywa.

Tak pochlebne w samym początku zawodu swego usiłowania, ieszcze pochlebnieyszą czynią o nim nadzieię, dziś bowiem ieżeli dla braku wzorów sobie zostawiony, sam ukształcać się potrafi, czemże stać się może, ieżeli obok wzorów pierwszych Artystów Dramatycznych sceny narodowey, z nich wzory czerpaiąc z każdym dniem więcey doskonalić się miałby sposobność. Gra iego bowiem w roli Ottello w Traiedyi tegoż nazwiska, a zwłaszcza w akcie 4, gdzie dowiedziawszy się o zdradzie swoiey kochanki, z spokoyności przechodzi do wściekłego uniesienia; nic do życzenia nie pozostawiła, z całą mocą traikowi właściwą, wybucha i w wszystkich te same uczucia i poruszenia wzbudza, które oddać zamyślił, i ten go istotnie ocenić potrafi, kto w teyże roli widział P. Werowskiego. W Traiedyi Ignez de Castro w roli Infanta w scenie aktu 5, gdy spostrzega cień Ignezy, złorzeczy oycu i przeklina własne dzieci; każdego do łez pobudzić zdołał i t. p. Lecz przeydźmy do innych oddziałów; kto widział Miłkowskiego w Dramie Ubostwo i Honor, w roli Karola Duval, zwłaszcza pożegnanie żony i scenę z St. Isem, kto był świadkiem w wystąpieniu w Dramie Gracza w roli Walenfelda młodego, zwłaszcza patrząc na biednego młodzieńca, z rozpaczy do samego występku się skłaniaiącego, dla dopełnienia iedynie obowiązku oyca i męża, podaiąc rękę Posertowi w akcie 3 i radę temuż udzielaiąc iakich ma nadal do banku przyymować; lub w akcie 4, gdy usiłuie pokryć rozpacz, wreszcie w akcie 5 porwanie dziecka; nakoniec w Komedyi Dom do sprzedania w roli Pustogłowa, lub w Komedyi Róża z gór Alpeyskich w roli Barona Beauregard; ten zapewne przyzna mu wiele zdatności i w tym oddziale sztuki teatralney.

Głębokie czucie z iakiem P. Fiszer każdą rolę oddaie, każe nam zapominać o lekkiey wadzie wymawiania, a ciągła baczność na siebie i widoczne usiłowania na pochwałę zasługuią. Do rol naylepiey przez niego oddanych należą Tadeusz w Operze Włoszka w Algierze, Hariadyn Barbarossa w Dramie tegoż nazwiska i Bryndus w Krakowiakach i Goralach; w ogólności życzylibyśmy tylko P. Fiszer oszczędzenia płaczu, i niekiedy staranniejszego wyuczenia roli. Obok P. Fiszera niemożemy pominąć i iego żony, która grywa role kochanek w Traiedyi i Komedyi. Aktorka ta przy ciągłem usiłowaniu a nadewszystko dobrych wzorach, bardzo ukształcić się może, a w niektórych rolach już zasłużone odbiera pochwały.

Pani Winnicka ma kilka rol, które szczęśliwie oddaie, a temi są Pani Duval w Dramie Ubostwo i Honor, Pani Macieiowey w Komedyi Miasteczko, Orgonowey w Komedyi Damy i Huzary i t. p., rola zaś Viardy w Melodramie Precyioza stanowi naygłównieyszą iey zaletę i gdyby nie Panna Żuczkowska grała tę rolę na scenie Warszawskiey, gdzie iest może nie porównaną; Pani Winnicka mogłaby sobie zupełnego powinszować tryumfu; lecz chętnieybyśmy widzieli, aby zamiast cyganki nie okazywała się murzynką.

P. Żebrowski, którego Warszawska Publiczność już widziała, w rolach Polaków,

prawdziwy utrzymuie charakter; lecz gdy mu przychodzi w rolach kochanków okazać uczucia tkliwego serca, fizyonomiia iego iak na złość, przybiera zimną sentymentalność tak czczą, iż zdaie się, że P. Żebrowski nawiasem tylko co opowiada.

Nadto, gdyby Panna Cieplik zawcześnie niebyła na pierwszą śpiewaczkę obròconą, mogłaby piękne rokować nadzieie; powoli tylko stopień doskonałości się osięga, liczne potrzeba zwalczyć trudności, które gdy Panna Cieplik zważyć i wytrwale one pokonać zechce, wiele na tem i ona sama i Publiczność zyska.

Nakoniec, niemożna tu zamilczeć z oddaniem pochwały PP. Dyrektorom, którzy pierwsze dziś Opery nam znane, iako to: Włoszka w Algierze, Cyrulik Sewilski, Wolny Strzelec, Mellodr: Precyioza, przedstawić usiłowali, a ich gorliwość tak do co gry aktorów, rozdania rol, iako też dekoracyi i ubiorów ogólne i zasłużone ziednała im poklaski. — Kielce...... *X. Y. Z.*

Od brzegów niższey Elby d. 22 Lipca.

N. Król Jmość Pruski zawdzięczaiąc troskliwą staranność taynego medycyny Radcy Sachse w Szwerynie o uzdrowienie J. Królewskiey Wysokości Xiężny dziedziczney, posłał mu przy liście w nader łaskawych wyrazach suto brylantowaną tabakierę z swoią cyfrą.

N. Kròl Jmość Szwedzki opuścił dnia 10 b. m. przy błogosławieństwie mieszkańców Chrystianiią. Dnia 11go przybył J. K. M. przez Moss do Frederikshald, gdzie obeyrzał twierdzę i pomnik Karola XII. i zamyśla dnia 24 stanąć na powrót w Sztokolmie.

Od brzegów Menu d. 22 Lipca.

N. Król Jmość Bawarski wydał pod dniem 22 Czerwca pismo do Komitetu jeneralnego związku rolniczego w Minchen, że przyymuie iego protektoryat.

Dnia 13go b. m. w Wildbade Kreuth przy Tegernsee odsłoniony został uroczyście girlandami przyozdobiony pomnik ś. p. Króla Maxymiliiana. Za spoyrzeniem na arcydobrze trafione przez Stiegelmajera rysy Monarchy, wszystkim łzy w oczach stanęły, że tak za wcześnie utracili dobrego Kròla i kochaiącego swóy lud oyca. Kròl: Ministrowski Radca i Gabinetowy Kaznodzieia Schmidt miał mowę. W południe nastąpił obiad na 22 osòb. — Dnia 17go Lipca rano dostrzeżono na gorze Leister przy Wircburgu pierwsze tegorocznie miękie jagody winne.

Gazeta Kopenhagska zawiera list Pana Eynarda, w którym donosi, iż w tey chwili trudni się wysłaniem do Grecyi 500 Szwaycarskich żołnierzy z klassy rolniczey, którzy służyć razem będą za wzór dobrey karności i dobrych obyczaiów.

Z Londynu d. 20 Lipca.

Xżę Klarencyi ziechał tu przedonegday w wieczór niespodziewanie z Portsmut, zkąd zabierał się do udania do Torbay, gdy nadeszło pismo od Xcia Wellington. Zmienił natychmiast swóy zamysł i pospieszył do Londynu. Jak tylko Xżę Wellington odebrał wiadomość o iego przybyciu, wyprawił zaraz posłańca do Króla do Windsor. Onegday rano udał się Xżę Wellington do urzędu Admiralicyi i miał przeszło godzinną naradę z J. Królewską Wysokością. W tymże czasie przyniesiono Xciu Klarencyi doniesienia od dowodzącego okrętami w Porto.

Doniesienia z Rio-Janeiro do 21 Maia opiewaią, że Cesarz nie uspokeił się w gniewio przeciw Don Miguelowi, ale zamysły iego są niewiadome. Mówią iednak z pewnością o wyprawie przeciw Lizbonie, na której czele sam Cesarz ma stanąć.

Odebraliśmy Gazety Lizbońskie do 11 b. m. ale nie zawieraią nic więcey nad to, cośmy tu iuż dnia 15 z Porto wiedzieli. Podług prywatnych listów z Porto pod dniem 6 b. m. woyska Don Miguela zachowuią tam ścisłą karność; nie były bardzo liczne, bo główny korpus pod Jenerałem Pavoas ściga konstytucyionistów.

List z Gibraltaru pod dniem 3 Lipca zawiera: P. Serafin, dowódca podbrzeznoy Hiszpańskiey flotty został w Kadyxie uwięziony, i będzie za popełnione okrucieństwa pod sąd oddany. Porucznik artyleryi Angielskiey Bishop, maiący 34 lat, syn znakomitey bogatey rodziny, bardzo ukształcony i grzeczny młodzieniec, znaydował się onegday na wieczerzy u Gubernatora; opuścił kompaniią o północy, a nazaiutrz rano znaleziono go zaduszonego. Przybywa tu wiele konstytucyionistów Portugalskich, którzy nie szczęśliwą swą oyczyznę opuszczaią. Podług nadeszłych tu listów z Montevideo i Bahii, Don Pedro postanowił nawet poświęcić korzyści, iakieby mógł odnieść w woynie z Buenos-Ayres, dla zapewnienia tronu Portugalskiego dla swey córki.

Gdy niedawno P. O' Connell, nowy reprezentant Parlamentu, iechał na obiad do kluba Independentów do Dundalk, droga była zapełniona ludźmi, którzy się zewsząd zbiegali dla widzenia go. Wszyscy trzymali zielone gałązki w ręku. Każdy kapelusz, a nawet powozy podobnież były przybrane. Między Walshewne i Dundalk były w pewnych odległościach tryumfalne bramy wystawione, i przed ostatniem miastem przyięło P. O'Connell 1000 dzierżawców na koniach i przeszło 3000 ludzi pieszych i w powozach, a orszak rozciągał się przynaymniey na milę Angielską. P. O' Connell przemówił kilkokrótnie do ludu, który na iego napomnienie rozszedł się spokoynie do domów. Naypierwsze zdrowie, które podczas obiadu spełnił, było ludu, iako źrodła wszelkiey prawney potęgi.— P. O' Connell urodził się w r. 1774 i wyedukował w kollegium St. Omer we Francyi. Teraz liczy 54 rok.

Z Korfu donoszą pod dniem 14 b. m. że eskadra sprzymierzonych Mocarstw zmocnioną zostanie. Ibrahim Basza miał posłać ajenta z propozycyiami do Lorda Naczelnego Kommissarza wysp Jońskich względem ustąpienia z Morei, które iak sądzą przyięte zostały.

Król Szwedzki i następca tronu obranemi zostali członkami tuteyszego botanicznego Towarzystwa, którego Protektorem iest Król Angielski.

Bogata żydowka w Londynie, które przed kilku dniami umarła, zostawiła szczególnieysze rozporządzenie: aby iey zwłoki pogrzebane były w Jeruzalem i z 12 przyiaciół żydów prowadzących ie tam, otrzymać ma każdy po 400 funtów szterlingów za swą pracę; 200 przy odieździe z Anglii, a 200 za powrotem. Ostatnia iey ta wola będzie zupełnie uskuteczniona.

Dnia 4 i 5 Sierpnia 1828 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	19	10	18	—	17	—	16	15
— Żyta	14	—	13	15	12	—	11	—
— Jęczmienia	9	—	8	15	8	—	7	—
— Grochu	18	—	17	—	16	15	—	—
— Owsa	7	10	7	—	6	—	5	24
— Jagieł	29	—	28	—	27	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

LOTERYIA KRAIOWA.

W 306 Ciągnieniu dnia 6go Sierpnia 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

64. 83. 30. 12. 42.

Przyszłe 307 Ciągnienie dnia 13go Sierpnia 1828 r. przypada.

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż w dniu 8 m. i r. b. o godzinie 9 ranney w Domu pod L. 195 na Wesoły przy Krakowie, odbędzie się sprzedaż przez Licytacyą Ruchomości iako to: Zwierciadła, szafek, kanapy, krzesełek, stolików i t. p. zaś w dniu tymże 8 m. i r. b. o godzinie 3ciey popołudniu, w Domu pod L. 531, przy ulicy Floryańskiey, odbędzie się przez Licytacyą sprzedaż Powozu Wiedeńskiego, Dorożki, Zegara, bronsowego, biórk machoniowego zbronzem, za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 4go Sierpnia 1828 roku. *Józef Słodkowski*, K. S.